

Leandro Castan udzielił wywiadu dla oficjalnej strony Romy, w którym podał swoją najlepszą jedenastkę i uzasadnił swoje wybory.

Taffarel - Maicon, Benatia, Castan, Roberto Carlos - De Rossi, Paulinho, Strootman - Totti, Neymar, Ronaldo.

Taffarel?

- Przykład na boisku i poza nim. Jeden z najlepszych bramkarzy w moim kraju. Wygrał mundial z Brazylią gdy byłem mały, był moim idolem. Podobał mi się również jego styl.

Maicon?

- Jeden z najlepszych graczy jakich widziałem, nie mam nic więcej do dodania. Gra z nim to zaszczyt, zawsze robi różnicę na boisku.

Benatia?

- Jest najlepszym środkowym obrońcą, z którym rgałem. Tyle.

Castan?

- Mogę wybrać siebie? Podoba mi się jak gram [śmiech – dod.red.]. Zawsze chcę być gotowy w stu procentach i popełniać mało pomyłek. Po rozegraniu meczu oglądam wideo i staram się uczyć się z moich błędów. Robię to po każdym meczu.

Roberto Carlos?

- Bycie jego kolegą w zespole, w Corinthians, było zaszczytem. Był dla mnie najlepszym lewym obrońcą, z którym grałem. W zasadzie najlepszym wszech czasów. Jest idolem.

De Rossi?

- Daniele jest kluczowy dla obrony, gra z nim jest dla mnie łatwa. Jest perfekcyjny taktycznie: kryje pozycję, gdy obrońca wychodzi do przodu, grałbym z nim przez całe życie. Gdy cofa się do naszej linii, widać, że ma w naturze pomaganie w tyłach i oglądając go w grze uczę się wiele również w kwestii obrony. Bardzo mi się podoba.

Paulinho?

- Wszystko co wygrałem w Brazylii udało się dzięki niemu: zawsze strzelał gole i grał świetnie. Zawsze wywierał ogromny wpływ na moich zespołach i zasługuje na bycie w mojej drużynie marzeń. Jest świetny w podchodzeniu wyżej i kryciu. Taktycznie jest perfekcyjny. Przykro mi, że nigdy nie było widać tego w Europie: jest mocny.

Strootman?

- Ciężko mówić o monstrum takim jak on: jest bardzo mocny. Gra u jego boku staje się bardzo łatwa, umie prowadzić piłkę, bronić, atakować. Jest kompletnym graczem w nowoczesnym futbolu. Garcia określił go naszą pralką i sądzę, że to właściwe słowo, aby go opisać.

Totti?

- Przed przybyciem do Romy byłem trochę niespokojny przed spotkaniem się z nim w szatni: teraz gra u jego boku i bycie jego przyjacielem jest zaszczytem. Dla mnie jest najlepszą dziesiątką w historii. Co można o nim powiedzieć technicznie? Moglibyśmy opowiadać godzinami. Jeśli miałbym wybrać jego najlepszą cechę, wskazałbym na sposób w jaki kopie piłkę: nigdy nie widziałem gracza o takim walorze.

Neymar?

- Grałem wiele razy przeciwko niemu i również wspólnie w reprezentacji: jest zabójczy. Nie jest możliwym pokonać go w grze jeden na jeden. Jest bardzo szybki. Za kilka lat będzie najlepszy na świecie. Musiałem wybrać kogoś tak mocnego do ataku.

Ronaldo?

- Jak mógłbym nie wybrać Il Fenomeno do swojej idealnej drużyny? Gra z nim jest niezapomnianym doświadczeniem. Gdy przybył do Włoch był świetny, techniczny. Życzę Neymarowi, żeby poszedł tą samą drogą, tego potrzebuje teraz Brazylia. Powtarzam: posiadanie kogoś takiego w tym zespole było przymusowe, w przeciwnym razie nie byłby to dream team.

Autor: abruzzo